Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego“

BIULETYN BAŁTYCKI

WILBI

Nr. 111. Wilno, dnia 1 kwietnia 33 r.

T r e ś ć n u m e r u:

ŁOTWA.

1.Cielens w sprawie polityki państw bałtyckich. 2.Odgłosy wywiadu z p.Cielensem. 3."Pehdeja Brihdi" na temat okupacji Kłajpedy. 4.Odpowiedź rządu łotewskiego na notę niemiecką. 5.Zakaz debitu pisma niemieckiego na Łotwie.

--x--

1. C i e l e n s w s p r a w i e p o l i t y k i p a ń s t w b a ł t y c k i c h . "Jaunakas Zinas" Nr.70 zamieszczają wywiad z przewodniczącym komisji do spraw zagranicznych Sejmu łotewskiego F.Cielensem p.t."Dokąd idzie Litwa?":

Przy obecnej sytuacji międzynarodowej utworzenie związku 3-ch państw bałtyckich jest zadaniem bardzo ważnem. Po umocnieniu się Hitlera w Niemczech staje się rzeczą coraz bardziej wyraźną, że wojna polsko-niemiecka jest nieunikniona. Zachodzi jednak pytanie, kiedy się ta wojna rozpocznie - za pół roku? za rok? czy za dwa lata? Już obecnie stosunki polsko-niemieckie doszły do nerwowego naprężenia. Już przed dwoma tygodniami dało się to zauważyć w związku z konfliktem co do Westerplatte. W takich warunkach, gdy Korytarz Gdański pełny jest wojska, każde małe starcie na granicy polsko-niemieckiej może być iskrą, która wywoła pożar. Wojna polsko-niemiecka może się już rozpocząć w najbliższym czasie.

Przy tak poważnej sytuacji międzynarodowej związek, a nawet całkowita federacja trzech państw bałtyckich jest niezbędna. Cele nacjonalistycznych i wojowniczych Niemiec w stosunku do Litwinów, Łotyszów i Estończyków są znane. Obecnie nacjonalistyczne, wojownicze Niemcy się odradzają i z tem większym temperamentem psychologicznym ciągną na wschód. Królewiec jest w stosunku do Łotwy tem, czem dla Francji była za czasów wielkiej rewolucji Koblencja, gdzie się grupowali wygnani z Francji obszarnicy. Wprawdzie w chwili obecnej niebezpieczeństwo Łotwie jeszcze nie grozi, jednak Litwa, prowadzona przez swych obecnych krótkowzrocznych przywódców, może się szybko znaleźć w przededniu tragicznej katastrofy.

Jakie stanowisko zamierza Litwa zająć w wypadku wojny polsko-niemieckiej? Litwa powinna dać na to pytanie odpowiedź zanim nie jest jeszcze zapóźno. Jak wskazują liczne znaki, obecne litewskie sfery rządzące uważają za wskazane osiągnięcie jednego celu swej polityki zagranicznej, a mianowicie odzyskania Wilna. Litewskie sfery rządzące mają nadzieję, że przy obecnej sytuacji międzynarodowej bądź sama Polska, bądź jakiś większy, czy mniejszy pośrednik zaproponuje Litwie Wilno. O ile jednak można sądzić, polskie sfery rządzące wcale nie myślą oddać Wilna Litwie, a jedynie się cieszą, że kierownicze sfery litewskie znowu zaczynają się kumać z hitlerowskiemi Niemcami i przygotowują się /Litwini/ do tajnego, czy otwartego sojuszu z hitlerowskiemi Niemcami przeciwko Polsce. Tego rodzaju kurs litewskiej polityki zagranicznej stanowić może dla stronników Polski Mocarstwowej dobrą okazję do okupowania całej Litwy. Istotnie, o ile tylko Litwa w ten sposób w przymierzu z Niemcami zechciałaby odebrać od Polski Wilno, skończyć się to może utratą przez Litwę niepodległości. Przyjąwszy jak najpomyślniejszą dla litewskich spekulacyj politycznych możliwość całkowitego zwycięstwa niemieckiego w stosunku do Polski, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Niemcy hitlerowskie nietylko za swą pomoc odbiorą od Litwy Kłajpedę, lecz pod takim, czy innym pretekstem pochłoną całą Litwę. Przyjąwszy drugą możliwość niecałkowitego zwycięstwa niemieckiego i podpisania pokoju drogą pewnych kompromisów, Polska byłaby zmuszona oddać Niemcom Korytarz Pomorski lecz Niemcy zgodziłyby się, by Polska otrzymała nowy korytarz z wyjściem na morze Bałtyckie poprzez litewską Kłajpedę. Wreszcie trzecia możliwość: zwycięstwo Polski. Co Polska uczyni z Litwą, o ile w wojnie polsko-niemieckiej Litwa będzie sojuszniczką Niemiec? I w tym wypadku nadejdzie kres niepodległości litewskiej.

Wydaje się jednak, że z chwilą wybuchu wojny polsko-niemieckiej Polska, nie czekając na wyniki wojny zażąda odrazu drogą ultimatum wyraźnej odpowiedzi od Litwy:czy chce ona/Litwa/ stanąć z Niemcami przeciwko Polsce i jakie może dać gwarancje, że tak się stanie. W wypadku niewyraźnej odpowiedzi Litwy, siedem - osiem dywizyj polskich w ciągu paru dni okupowałoby sojuszniczkę Niemiec - Litwę,by w ten sposób osłonić pod względem strategicznym swój front północny. O ileby Litwa pozostała sojuszniczką Niemiec, Polska zmuszona byłaby dążyć do Królewca przez Kowno.

Co może uchronić Litwę od tych możliwości? Czyżby Rosja Sowiecka? Wszystkie znaki wskazują, że między Polską a Sowietami dokonywa się pośpieszne zbliżenie i współpraca polityczna przeciwko hitlerowskim Niemcom. W chwili obecnej Rosja wcale nie jest zainteresowana, by hitlerowskie Niemcy poprzez faszystowską Litwę wdzierały się w stronę Wilna, in.słowy w stronę Połocka. Przeciwnie Sowiety są zainteresowane w tem, by hitlerowskie Niemcy były jak najdalej od granic sowieckich. O ile Sowietom kiedykolwiek groziło niebezpieczeństwo interwencjonizmu, to właśnie teraz, kiedy hitleryzm publicznie ogłasza się za apostoła kontrrewolucji.

Czy Łotwa mogłaby dopomóc Litwie w takiej sytuacji? Większość narodu łotewskiego przyznaje, iż niezawisła Litwa jest potrzebna dla ochrony niezawisłości łotewskiej. W 1920 r. socjaldemokraci łotewscy kategorycznie zażądali, by Łotwa powstrzymała ofenzywę Żeligowskiego na Kowno. Minister Mejerovics posłał wtedy depeszę do Warszawy i ofenzywa polska ustała.

Jakie jednak mogą być stosunki łotewskie z zagrożoną Litwą, o ileby ta ostatnia pozostała sojuszniczką hitlerowskich Niemiec? Niestety Litwa w takim charakterze staje się również wrogiem Łotwy. Na los Litwy możnaby w takim razie patrzeć ze współczuciem.

W tej doniosłej chwili potrzebna wyraźna odpowiedź na pytanie "Quo vadis Lituania?". Jeszcze nie jest zapóźno. Jeszcze Litwa ma czas się wypowiedzieć, czy chce związku trzech państw bałtyckich, co jedynie może uchronić interesy państwa i narodu litewskiego, czy też z zawiązanemi oczami runie w przepaść? Czy naród litewski zdoła rozruszać swe sfery rządzące? Jest to kwestja życia i śmierci.

2. O d g ł o s y w y w i a d u z p. C i e l e n s e m ."Latvis" /z 29.III.1933/:Artykuł Arwida Berga p.t."Polityka państw bałtyckich".Streszczenie:

Rozwój wypadków w Europie znalazł swe echo również nad Bałtykiem. Wysunięto sprawę związku trzech państw bałtyckich Litwy, Łotwy i Estonji. Należałoby cieszyć się z takiego projektu. W gronie państw bałtyckich Litwa stanowi miejsce najboleśniejsze. Nie może ona strawić Kłajpedy, ma nieuregulowaną sprawę wileńską i uprawia flirt polityczny bądź z Sowietami, bądź z Niemcami. Niema najmniejszej perspektywy, by Litwa mogła rozstrzygnąć na swą korzyść sprawę wileńską bądź drogą dyplomatyczną bądź przy pomocy własnych sił zbrojnych. W związku z tem Litwa nigdy nie ukrywała, że opiera swe nadzieje na komplikacjach polsko-sowieckich lub polsko-niemieckich, kiedy to przychylny los włożyłby Wilno w objęcia litewskie.

Łotysze rozumieją smutek bratniego narodu litewskiego z powodu utraconej stolicy. Nie mogą jednak mieć współczucia dla polityki, która pokłada nadzieje na komplikacje i która doprowadziła Litwę do izolacji.

Minister lit.Zaunius, który powrócił niedawno ~~za~~ z Berlina, widocznie uzyskał tam nadzieje, że w razie komplikacyj Niemcy postarają się zbliżyć Wilno do Kowna. Kombinacja taka jest jednak bardzo niebezpieczna. Całkiem więc słusznie Cielens, pisząc o polityce państw bałtyckich stawia kwestję "dokąd zmierza Litwa?" Cieszyć się należy, że tak odpowiedzialna jednostka umiała się otrząsnąć z doktrynerstwa i postawić sprawę realnie.

W wypadku komplikacyj międzynarodowych, Litwa znalazłaby się w niebezpieczeństwie grożącem jej ze strony Polski, Niemiec i Sowietów. Są to godne ubolewania konsekwencje niestałej i chwiejnej litewskiej polityki zagranicznej. Słuszny jest prognostyk Cielensa,że Polska łatwo może zająć Litwę i że Sowiety zainteresowane są, by hitlerowskie Niemcy były od nich jak najdalej. Być może Zauniusowi udało się w Berlinie uzyskać obietnicę, że Niemcy pośpieszą okupować Litwę i będą jej bronili przed Polską i Sowietami. W związku z tem ponętną się wydaje możliwość zbliżenia Wilna z Kownem. Jasną jest jednak rzeczą, że w takim wypadku Litwa stałaby się polem i objektem

walki. Całkiem słusznie mówi Cielens o skoku Litwy w przepaść.
Łotwa nie powinnaby wtrącać się do spraw stosunków litewsko-niemieckich. Łotwa dzięki swej przezorniejszej polityce zagranicznej jest w innej sytuacji. Litwie grozi niebezpieczeństwo z trzech stron. Natomiast niepodległa Łotwa istnieć może i bez niepodległej Litwy. W związku z tem nie może Łotwa narażać się dla Litwy na ciosy z trzech stron. Pozatem Łotwa mogła pomóc Litwie w 1920 r. lecz obecnie wypadłoby Łotwie walczyć za Litwę na trzech frontach. Wreszcie, związując się z Litwą, Łotwa automatycznie utraciłaby swą sojuszniczkę Estonję. Zdrowy egoizm łotewski nie pozwala na takie posunięcia. Na sentymenty zaś w polityce niema miejsca. Łotwa może Litwie współczuć lecz nie może jej dopomóc.

3. "Pehdeja Brihdi" na temat okupacji Kłajpedy. "Pehdeja Brihdi" /Nr.71.IV.1933/: Możliwą jest rzeczą, iż Niemcy przejawią aktywność i okupują Kłajpedę. Wtedy Polska by uprzedzić Niemcy, niewątpliwie starać się będzie okupować część Litwy. Francja i Anglja nie chcą, by Niemcy posunęły się tak daleko na wschód. Wyłoniłaby się więc sprawa obrony Libawy. Rzecz jasna, Łotwa sama zdoła obronić swe granice. Polska może jednak próbować posłać swe wojska przeciwko Niemcom poprzez terytorjum litewskie. Wobec kumania się Litwy z hitlerowskiemi Niemcami, Łotwa nie miałaby celu przeszkadzać okupacji Litwy przez Polskę. Łotwie pozostałoby jedynie utworzenie federacji z Estonją.

4. Odpowiedź rządu łotewskiego na notę niemiecką. "Pehdeja Brihdi" /Nr.73.IV.1933/: Łotewskie M-stwo Spraw Zagr. opracowało odpowiedź na protest niemiecki z powodu artykułu "Socjaldemokratasa". Odpowiedź ta zawiera oświadczenie, iż ustawy łotewskie nie dają rządowi prawa zastosowania represyj prasowych.-

5. Zakaz debitu pisma niemieckiego na Łotwie. "Latvijas Kareivis" /73.IV.1933/: Władze łotewskie zakazały debitu "Koen.Allg. Ztg." za systematyczne oczernianie Łotwy.

x
x x